№ 169. Sroda 25. Lipca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Mianowania.)

Wiédeń, 20. lipca. C. k. ministeryum finansów mianowało finansowymi radzcami przy przyszłej dyrekcyi krajowych finansów w Krakowie: finansowego radzcę dyrekcyi podatków w Krakowie, Karola Distler, finansowego radzcę przy dyrekcyi finansów krajowych we Lwowie, Edwarda Pietsch w drodze przeniesienia, następnie kameralnych radzców i przełożonych okręgowych, Józefa Zachistal w Sanoku i Wincentego Fritz w Bochni.

C. k. ministeryum finansów nadało posadę dyrektora urzędów pomocniczych przy przyszłej dyrekcyi finansów krajowych w Krakowie, Pawłowi Schiroki, przydzielonemu do oddziału Wielkiego Warazdynu sekretarzowi dyrekcyi węgierskich finansów krajowych.

(Komisya względem zawarcia konkordatu.)

Wkrótce rozpoczną się w Wiédniu finalne układy względem zawarcia konkordatu ze stolicą Apostolską. Komisya powołana do rozpoznania projektu konkordatu mianowana została już w roku 1852 uchwałą Jego Mości Cesarza i składa się pod prezydencyą barona Kübecka z następujących członków: Z ministra spraw zagranicznych hrabi Buol, z ministra spraw wewnętrznych barona Bach, z ministra oświecenia hrabi Thun, z radzcy państwa Salvotti i z arcybiskupa wiédeńskiego Rauscher.

Ameryka.

(Szerzenie się wojny domowej w Mexyku.)

Wiadomości z Mexyku sięgające do 19. czerwca, potwierdzają klęski jenerałów Santa-Anna i Begollado (obacz nr. 167 G. L.) i wzmaganie się insurekcyi. Santa-Anna, którego Alvarez pobił pod Menatto ze stratą 500 ludzi, został odparty do stolicy. Jenerałowie Alvarez i Comonfort opanowali miasto Sonorę i obsaczyli Morelię; miasto Monterey zaś, zajęte przez insurgentów, oblęga armia Santa-Anny. *(Zeit.)*

(Wiadomości z południowej Ameryki. — Nowe niechęci między Brazylią a Paraguaya.)

Dziennik *Pr. C.* zawiera wiadomości z Brezylii, z których się pokazuje, że rezultat układów z rządem Paraguayu wywołał tam powszechne zniechęcenie. Gabinet brezyliski bowiem, wysyłając eskadrę pod dowództwem Ferreiry de Oliveira, miał jak wiadomo, zamiar wyjednać dla brezylijskich okrętów wojennych i handlowych wolność żeglugi na rzece Paraguay. Otóż prezydent Lopez zezwolił wprawdzie na zawarcie z Brezylią traktatu, który przyznawał te żądania, ale wykonanie jego pozostało zawisłem od warunku, ażeby w przeciąg roku zawarty został drugi traktat dla oznaczenia granic między Brezylią i Paraguajem.

Przedłożony ze strony brezylijskiej projekt traktatu granicznego niezostał przyjęty od Lopeza, który ze swej strony niemyśli wcale przedkładać innego projektu. Łatwo więc być może, że wykonanie traktatu nawigacyjnego przez ciągłe odwlekanie na długo zawieszone zostanie. — Tymczasem wydał prezydent Lopez pod dniem 22. marca r. b. nowy dekret, który znosi po części wydany pod dniem 3. października 1854 zakaz przypuszczania obcych okrętów wojennych do rzek republiki Paraguayu. Rozporządzono teraz, ażeby zakazu tego nierozciągano na te okręta wojenne, które należą do państw połączonych ściślej z republiką traktatami handlowemi, i wysłane zostały do portu w Asuncion, by przewieźć tam dyplomatycznych ajentów zaprzyjaźnionych rządów lub też przeznaczone dla nich korespondencye. We wstępie tego nowego rozporządzenia powiedziano, że rząd pragnąc uniknąć niezamierzonego zastosowania pierwszego dekretu ma tylko ten cel na oku, ażeby zapobiedz naruszeniu terytoryum lub nadużyciu władzy na wodach republiki. *(Zeit.)*

Hiszpania.

(Uchwalono odroczenie Kortezów. — Czynności i pogląd na całość.)

Posiedzenia Kortezów hiszpańskich — tak pisze *Independance belge* — zbliżają się do końca. Uchwalono odroczyć się jeszcze tego tygodnia po miesiąc wrzesień (według depeszy telegraficznej po dzień 1. października.) Odroczenie to przyszło samo z siebie, bo wielka liczba deputowanych się rozjechała. Smutno powiedzieć, że zgromadzenie to, po którem sobie tyle obiecywano, nie zostawi po sobie żadnego żalu. Rozjedzie się zostawiając stan jeszcze gorszy, jeszcze niepewniejszy, niż w pierwszych dniach swego zgromadzenia, a rząd w przykrzejszem położeniu niż przedtem.

Nie polepszył się nawet stan finansów, bo właśnie teraz, gdy zadekretowano projekt mieszanej pożyczki, sądzą, że ta pożyczka będzie tylko urojonym zasiłkiem. Nie spodziewają się nic po dobrowolnej pożyczce, i obawiają się bardzo, aby niedoznano wielkiego oporu i niechęci, gdy po upływić 30. dni przystąpią do pożyczki przymusowej. Co gorsza, że Kortezy zamiast mieć wzgląd na nadzwyczajny niedobór w skarbie publicznym i wstrzymać wszelki mniej potrzebny wydatek, występują z szczodrotą, i dekretują nadzwyczajne pensye w nagrody za różne posługi polityczne. Na posiedzeniu 11. lipca była nawet większość za przyjęciem projektu do ustawy, ażeby urzędnikom, złożonym z posady w roku 1843, policzyć lata za czas, nim na nowo powrócili do służby. Komisya zaproponowała jednogłośnie odrzucenie tego projektu do ustawy, ale ją mimo tego przyjęto!

(Królowa wyjechała do Eskuryalu. — Sprzedaż dóbr municypalnych i kościelnych. — Potwierdzenie wyroku śmierci pułkownika Durana. — Barcelona spokojna.)

Według doniesień z Madrytu z 12. lipca wyjechała Królowa tego dnia wieczór do Eskuryalu, dokąd poprzednio wyjechał był minister spraw zagranicznych. — Na prowincye wysłano ścisłe rozkazy, ażeby władze bezwzględnie wykonywały ustawę względem sprzedaży dóbr municypalnych i kościelnych. — Najwyższy trybunał wojskowy potwierdził wyrok śmierci na pułkownika Durana i odrzucił prośbę jego o zmianę kary. — Rocznicę trzech dni rewolucyjnych (17., 18. i 19. lipca) mają obchodzić w Madrycie iluminacyą, festynami i t. p.

Z Barcelony donoszą pod dniem 15., że roboty po fabrykach po największej części znowu rozpoczęte, i nie obawiano się już dalszych zamieszek.

(Olozaga w Paryżu. — Przychylność Francyi. — Bracia Tristani ujęci.)

Hiszpański ambasador przy Dworze francuzkim p. Olozaga powrócił znad granicy hiszpańskiej dnia 15. lipca znowu do Paryża. Obiecuje sobie po tej misyi najlepszego skutku. Rząd francuzki wspiera usiłowania jego wszelkiemi sposobami. Przed odjazdem na granicę hiszpańską miał pan Olozaga dłuższą konferencyę u Cesarza, który mu przyrzekł, że wszelkiemi środkami wspierać będzie tron Królowy Izabeli. Oprócz tego przyrzekł Cesarz hiszpańskiemu ambasadorowi, że ze strony rządu francuzkiego osobny kimisarz policyi będzie miał nadzór nad wychodźcami hiszpańskiemu w pogranicznych departamentach. To rozporządzenie odniosło już pożądany skutek; niedawno bowiem aresztowano braci Tristani i odstawiono w głąb Francyi. *(Zeit.)*

Anglia.

(„Times" oświadcza się przeciw mocyi Roebucka. — Wnuk Blüchera w legii cudzoziemskiej. — Aresztowanie żyda polskiego.)

Londyn, 19. lipca. Dziennik *Times* korzystając z zawieszenia dyskusyi nad mocyą Roebucka, wyjaśnia dziś w obszernejszym artykule, że przyjęcie jej ze strony izby niepociągnęłoby za sobą dobrych skutków. Niedzie tu, powiada *Times*, o wyrzekania na to co się stało, ale o korzystanie nadal z nabytych doświadczeń. Zaleca przeto usilnie, ażeby uchylono wniosek Roebucka i radzi, żeby izba użyczyła wszelkiej pomocy gabinetowi, pod warunkiem iżby wszelkich użył środków, zeby kampania krymska jeszcze przed nadejściem zimy była skończona.

Wnuk sławnego Blüchera, chorąży Karol Blücher, wstąpił do legii cudzoziemskiej i przybył z 185 innymi ochotnikami z Helgolandu do Folkestone. *(Zeit.)*

W Duwrze aresztowano dnia 12. polskiego żyda, nazwiskiem Abrahama James, i stawiono przed lordem majorem, że odmawiał ludzi z legii cudzoziemskiej.

(Porażka Anglików na wybrzeżu afrykańskiem.)

Do Londynu nadeszła dnia 18. b. m. wiadomość o klęsce, którą poniosły wojska angielskie na wybrzeżu afrykańskiem dnia 21. maja. Paropływ „Teazer“ zawinął do Malagheak, by żądać satysfakcyi za obelgę, którą król tamtejszy wyrządził poddanym angielskim. Oddział składający się 150 ludzi odpłynął z Sierra-Leone na pomienionym okręcie i zaczęto bombardować miasto. Po godzinnem bombardowaniu, naczelnik szczepu zatknął chorągiew białą a wojsko angielskie wylądowało. Królowi dano godzinę do namysłu, żeby się poddał. Po upływie godziny podpalili Anglicy miasto i wrócili na okręt. Ale iż nie całe miasto spłonęło, wysiedli znowu na ląd. Wtedy uderzył na nich nieprzyjaciel w daleko znacznejszej liczbie i tak ich poraził, że z 150 ludzi należących do tej wyprawy powróciło na okręt tylko 66, którzy odpłynęli do Sierra-Leone. Anglicy stracili 72 ludzi między tym czterech oficerów. *(Indep. belge.)*

Francya.

(Sumy przeznaczone na wsparcie wdów i sierót po poległych w Krymie.)

Cesarz Napoleon rozporządził, ażeby sumy, które państwo wydawało dotąd corocznie na obchód uroczystości z 15. sierpnia, użyto w tym roku na wsparcie biednych wdów i sierót po żołnierzach poległych w Krymie. Po tem rozporządzeniu zamyśla Jego Cesarska Mość użyć jeszcze innego środka w tej wierze, mianowicie w ciągu przyszłej sesyi legislacyjnej kazać przedłożyć izbom projekt do ustawy, żądający podwyższenia pensyi dla wdów po owych oficerach i żołnierzach, którzy polegli w walce z nieprzyjacielem. *(Abd. W. Z.)*

(Adres komisarzy cudzoziemskich przy wystawie podany księciu Napoleonowi.)

Komisarze wystawy przemysłowej, a mianowicie komisarze obcych rządów wyrazili księciu Napoleonowi, jako prezydentowi komisyi cesarskiej podziękowanie, za względy w przeprowadzeniu dzieła tak wielkiego. Podali mu w drodze deputacyi adres, w którym między innemi przychodzi i ten ustęp:

„Wystawa dodaje teraz nowej świetności i ozdoby stolicy francuskiej. Przedstawia nam widok tego wszystkiego, czemkolwiek tylko opatrzność w ziemiopłodach i w ich przez ludzi zdziałanych odmianach nas obdarza; przyczynia się wielce do postępu sztuk pięknych, przemysłu i do rozwoju handlu, które były ciągle przedmiotem największej troskliwości Cesarza!“ *(Abbld. W. Z.)*

Włochy.

(Przyjęcie króla Portugalskiego w Turynie.)

Jego Mość król Portugalii i Jego królewicz. Mość książę z Oporto przybyli do Turynu na dniu 15. b. m.; u dworca kolei żelaznej przyjmował dostojnych gości Jego królewicz. Mości książę Carignan, poczem wszyscy trzej udali się szpalerem wojska i gwardyi narodowej do pałacu królowskiego. Za nimi postępowała straż honorowa złożona z karabinierów królewskich. Król przyjmował osobiście dostojnych gości i odprowadził ich do przeznaczonych dla nich apartamentów; a wkrótce potem byli oni z wizytą u Jego król. Mości.

Na świetnej uczcie, która odbyła się o 6tej godzinie po południu, znajdowali się także Ich królewicz. MM. książę i księżna Brabantu.

Prefekt pałacu, książę Pasqua, doręczył Jego Mości królowi Portugalii i Jego królewicz. Mości księciu z Oporto z polecenia króla insygnia orderu Zwiastowania (St. Annunciata).

Dziś odbyła się na cześć króla Portugalii wielka rewia wojskowa. *(Wien. Ztg.)*

(Ojcowie Kapucyni w powołaniu duchownem.)

W Genuy zapytywał syndyk miasta OOców Kapucynów, czyli w razie wybuchnięcia cholery zechcą udzielać pomocy duchownej chorym, na co czcigodni Ojcowie odpowiedzieli, że są gotowi każdego czasu i w każdem miejscu wypełniać obowiązek miłości chrześciańskiej. *(Abb. W. Z.)*

Niemce.

(Usiłowania zaprowadzić w Niemczech jednostajny system wagi.)

Gdy w izbach pruskich toczyły się obrady nad przedłożonym w ciągu ostatniej sesyi projektem rządowym względem zamienienia wagi celnej w powszechną wagę krajową, zwracano z wielu stron uwagę na trudności, jakie stałyby na przeszkodzie przeprowadzeniu takiej reformy w innych państwach niemieckich. Spodziewano się ogólnie, że rząd królewski będzie się starał zaproponowanemu z swej strony środkowi wyjednać przyjęcie także w innych państwach związkowych, a tem samem ułatwić zaprowadzenie jednakowego systemu wagi w całej Niemczy. Jakoż nadzieja ta niezostała zawiedziona, i od kilku państw sąsiednich uzyskano już przyzwalające zapewnienia w tej mierze. *(W. Z.)*

(Powód zawieszania dziennika „Volkshalle“ nie jest religijny. — Zakaz wyprowadzania koni w Wirtemberskim. — Księżna Orleańska wyjeżdża do Szwajcaryi.)

Dziennik *Preussische Koresp.* odpowiadając na artykuł umieszczony w francuskim dzienniku *Univers* przeciw zasuspendowaniu dziennika *Deutsche Volkshalle*, zapewnia, że tendencya religijna bynajmniej niebyła powodem zakazu tego dziennika.

Królewskim dekretem z dnia 11. lipca przydłużono w królestwie wirtemberskiem na dalsze sześć miesięcy zakaz wywozu koni za granicę związku celnego.

Z Eisenach donoszą pod dniem 16. lipca, że Jej królewicz. Mość księżna Orleanu uda się z obydwowa synami, hrabią Paryża i księciem Chartres w podróż do Szwajcaryi. *(Zeit.)*

(Depesza prezydenta rady barona Manteuffel na notę p. Glinki.)

Gazeta Wiedeńska z dnia 3. lipca podaje z dziennika *Times* następującą depeszę, którą pruski prezydent rady ministrów baron Manteuffel pod dniem 6. czerwca w odpowiedzi na notę hrabi Nesselrode do pana Glinki przesłał baronowi Werther król. pruskiemu ambasadorowi w Petersburgu. Dosłowna treść tej depeszy następująca:

„Panie baronie! Z dawniejszej mojej noty powziąłeś pan bez wątpienia wiadomość o stanowisku, z którego się rząd Jego królewskiej Mości zapatruje na deklaracyę zawartą w depeszy hrabiego Nesselrode do pana Glinki z dnia 30. (18.) kwietnia r. b. Ta depesza wyłożywszy związek, w jakim zostają obadwa pierwsze punkta rozbierane na konferencyi wiedeńskiej z szczegółowym interesem rzeszy niemieckiej, oświadcza, że cesarski gabinet uważa osiągnięte w tym względzie porozumienie za pożyteczny i trwały rezultat nawet i na ten wypadek, gdyby konferencya w swej całości nieosiągnęła zupełnego skutku. Protokoły, do których się odnosi nota z 30. (18.) kwietnia, zostały nam zakomunikowane. Byliśmy przeto w stanie rozpoznać przyjęte zasady, które przewodniczyć miały przyszłej administracyi księztw naddunajskich i nadzorowaniu żeglugi na Dunaju. Uznaliśmy, że te zasady zgadzają się w ogóle z interesem niemieckim, i zastrzegając sobie w ich przeprowadzeniu prawo przysłużające nam jako mocarstwu europejskiemu pierwszego rzędu, niewahamy się przyjąć do wiadomości naszej deklaracyę rosyjską, mocą której bez względu na ostateczny rezultat układów wiedeńskich pomienione zasady otrzymały cechę trwałości. Jeżeli gabinet petersburgski swe odnośne postanowienia zawisłemi czyni od warunku, ażeby Niemce niebrały udziału w walce i zachowały neutralność, tedy wykładamy ten warunek tylko w sposób odpowiadający traktatowi zawartemu dnia 20. kwietnia 1854 między Austryą, Prusami i Związkiem niemieckim i zobowiązaniom zawartym w tym traktacie i w jego dodatkach, zobowiązaniom, które znane są Dworowi rosyjskiemu i których ze względu na ewentualne ich cele bez wątpienia niezechce obalać. Jego królewska Mość pokłada, jak panu wiadomo, największą wagę w rękojmiach, jakie wynikają z powyżej wspomnionych postanowień nietylko dla terytoryum Związku ale i dla posiadłości obudwu wielkich mocarstw niemieckich, a nawet dla stanowiska Austryi w księztwach naddunajskich; i jakkolwiek Jego królewska Mość jak potąd tak i nadal przeciwnym zostaje wszelkiemu rozszerzeniu Swych zobowiązań, któreby się niezgadzały z Jego własnem przekonaniem, jakiego wymaga prawdziwy interes Prus, jednak pokłada w tem szczególną wartość, iż istnienie owych zobowiązań żadnej nieulega wątpliwości, owszem stale postanowił, w razie potrzeby sumiennie ich dopełniać. Z tego zapatrując się stanowiska powziął Jego królewska Mość z wielkiem zaspokojeniem wiadomość o pojednawczym sposobie myślenia ces. rosyjskich pełnomocników, udowodnionym na konferencyach wiedeńskich, co utwierdziło Jego królewską Mość w zaufaniu, iż gabinet petersburgski przeświadczonym będąc o wielkiej odpowiedzialności swych dalszych postanowień wynajdzie środki, by uniknąć wszelkiego powiększenia istniejących zawikłań. Z tego samego stanowiska zapatruje się Jego królewska Mość na depeszę z dnia 30. (18.) kwietnia. Król niedopuszcza w niej żadnej ukrytej myśli przeciw Austryi. Owszem jest tego przekonania, że dwór rosyjski uwzględni należycie trudne i wyjątkowe stanowisko tego mocarstwa, i w interesie pokoju oceni jego praktyczną stronę, w myśli jaka przewodniczyła depeszy przesłanej pod dniem 30. kwietnja panu Glince. Z otuchą uznajemy, że myśl ta była wynikłością mądrego umiarkowania i szczerej chęci pojednania się. Chciej pan wyłożyć te myśli kanclerzowi państwa i udzielić mu, jeżeliby takie było jego życzenie, kopię tej depeszy.

Przyjm pan zapewnienia itd. *Manteuffel.*“

Rosya.

(Zmiany w ubiorach i uniformach.)

Z Petersburga donoszą pod pniem 10. lipca: Mamy już w ręku potwierdzone od Cesarza wzory nowych uniformów dla urzędników policyi aż do najniższych szarż straży ogniowej i latarników. We wszystkich odgrywają główną rolę kaszkiet, rosyjski półkaftan, szerokie spodnie na sposób grecki i długie bóty. Kto odwiedzi Petersburg za kilka miesięcy, a widział go przed śmiercią Cesarza Mikołaja, zdziwi się niemało nad tą metamerfozą. — Część tutejszej milicyi państwa odeszła do Wielkiego księztwa Finlandyi, dokąd też przedwczoraj odjechał jej szef jenerał-major Struckow. *(Zeit.)*

(Zakaz wywożenia monety złotej i śrebrnej.)

Dziennik pruski *Zeit* donosi: Zakaz w Królestwie Polskiem wywozu monety złotej i śrebrnej odnosi się nietylko do monet rosyjskich i polskich, lecz także i do obcych. Zakazu tego pilnie przestrzegają; w razie przestępstwa konfiskują monetę, a nadto obkładają osobną karą pieniężną. A że zastosowanie zakazu tego w powszechności dostatecznie jeszcze nie znano, przeto król. ministeryum handlowe poleciło szczególnym zwierzchnościom, aby publiczność mającą stosunki z królestwem Polskiem, a mianowicie szyprów przybywających obznajomiły z całem znaczeniem zakazu wspomnionego, i z niebezpieczeństwem przestępstwa w tym względzie. *(Zeit.)*

(Zarząd kopalni przechodzi pod departament gabinetu. — Przepisy dla ubiegających się rabinów i nauczycielów żydowskich.)

Petersburg, 5. lipca. Ałtajskie i Nerczyńskie kopalnie i huty srebra, złota i platyny, zostające od roku 1830 pod kierunkiem ministerstwa finansów, oddane zostały pod administracyę ces. gabinetu z rozkazem Jego Mości Cesarza, ażeby tymczasem skarb publiczny zaliczał na utrzymanie potrzebnych pieniądzy, nim z administracyi kapitał urośnie. Na mocy innego rozporządzenia ustanowiono, że po upływie dwudziestu lat nikt nie będzie rabinem ani nauczycielem szkół żydowskich, kto z nich nie odbędzie kursu w nadzorowanych przez rząd instytutach rabinów, albo w gymnazyach i innych szkołach średnich i nie wykaże się przepisanym atestatem złożonego egzaminu.

Grecya.

(Napady zbójeckie.)

Z *Missolungi* piszą do *Oss. Triest.* pod dniem 9. b. m.: „Nowe napady zbójeckie wydarzają się na prowincyi od czasu, jak komendant żandarmeryi dla poratowania zdrowia powrócił do miasta. I tak napadła na 30 ludzi z różnych włości zbrojna banda, złożona z 14 osób koło Skali, niemal 3 mil od Missolungi i ze wszystkiego obrała. Na ściganie zbójców posłano teraz wojsko liniowe".

Turcya.

(Postęp i wzrost handlu w Lewancie.)

Podczas gdy na taurykim półwyspie wre krwawa walka, i ściąga na siebie uwagę publiczną, dźwigają się w Lewancie stosunki handlowe i komunikacyjne w ogóle, a w szczególności austryackie i niemieckie. Widoczny postęp cywilizacyi w całej Turcyi europejskiej i nagromadzenie licznych zastępów europejskich podźwignęły handel przywozowy nadzwyczajnie. Zresztą też i przyjęcie od mieszkańców wschodnich ubioru europejskiego ułatwia odbyt wyrobów europejskich, a co obok wzmagania się zewnętrznej cywilizacyi europejskiej zasługuje na wszelką uwagę. *(Allg. Ztg.)*

(W Damaszku uśmierzono rozruchy na chwilę.)

Podług najnowszych wiadomości z Konstantynopola z 5go lipca przywrócono już spokój w Damasku; ale w sprawie rekrutów panowało jeszcze nieporozumienie między konzulami Anglii i Francyi i władzami tureckiemi. W Aleppo obawiano się ciągle jeszcze ponowienia fanatycznych rozruchów. *(Abbl. W. Z.)*

Afryka.

(Znaczenie kanału Suez według „Austryi".)

O sprawie przekopania kanału w *Suez* pisze *Austria:* „Zapewne nie tak prędko nastręczyć się może sposobność łatwiejsza od teraźniejszej do rozwiązania kwestyi względem przekopania kanału w Suez. Anglia potrzebuje pomocy Austryi i Francyi w teraźniejszej walce z olbrzymiem państwem północnem, zagrażającem jej stanowisku azyatyckiemu. Byłoby to dowodem nieznośnego egoizmu, gdyby Anglia walcząc na czarnem morzu pod godłem internacyonalnym interesów powszechnych ludzkości, zamknęła swoim towarzyszom wojennym na tem morzu i na Dunaju tak ważną dla nich drogę ku morzu indyjskiemu, a szczególnie gdyby tę drogę zamknięto dla Austryi. Biorąc na uwagę położenie geograficzne Austryi, jest to pod względem komercyonalnym coś podobnego, jeżli musi okrążać trójkąt afrykański, gdy tymczasem jedno ramię oceanu indyjskiego trąca morzem czerwonem niemal jej progu. Dla przyszłości państwa austryackiego jest kanał w Suez kwestyą również żywotną, a interesa Francyi nie różnią się w tej mierze w niczem od naszych. Czarne morze nie może być żadną miarą rosyjskiem morzem wewnętrznem, lecz również i Anglicy nie powinni uważać oceanu indyjskiego za morze wyłącznie angielskie. Mamy wszelką nadzieję, że wielki naród handlowny nie poda się temu złudzeniu, jakoby kontynent i dziś jeszcze własny swój interes komercyalny podczas wojny i przy zawarciu pokoju tak zapoznawał, jak to w dawniejszych wiekach bywało. Względem kanału Suez musimy rzecz wkrótce ukończyć; zbyt już długo trwają w tej mierze negocyacye z Portą wysoką. Austrya, która potąd zastrzegła sobie inicyatywę w tej ważnej sprawie świata, nie zapomni i na chwilę o swem powołaniu, a Francya poprze ją szczerze w tej sprawie. Anglia mając ubezpieczone stanowisko w Indyach wschodnich, ma już i tak niezmierny prym przed wszystkimi innymi narodami europejskimi; nie może to być w jej interesie zrażać je sobie zbytecznie, i nareszcie może znaglić do naturalnego przymierza z Ameryką północną ze szkodą wyłącznego stanowiska swego na oceanie indyjskim". *(Abbld. W. Z.)*

Z teatru wojny.

(Korespondencye z obozu. — Utarczki w porcie.)

Francuskie korespondencye z obozu (na Konstantynopol) sięgają do 5. lipca. Zawierają dokładniejsze podania o wnętrzu portu i fortecy Sebastopola. Okręta w wielkiej zatoce naprzeciw fortu Saint-Nikolas wystawione są na działa moździerzy *a plaque*, znajdujących się w bateryi po stronie zatoki kwarantanny. Dnia 27. czerwca przebiła bomba trzy bateryе statku „Czesme", zgładziła i zraniła kilkoro ludzi i pękła na okręcie, i wzniecila pożar.

Kilkoma dniami wprzód puszczona z okrętu francuskiego bomba padła na warstaty artyleryi w zatoce, zapaliła składy bomb i granatów, zginęło wielu artylerzystów, i taką wyrządziła szkodę, że odtąd nie ważą się w mieście zgromadzać wielkiej ilości amunicyi. — Bomby okrętów sprzymierzonych rażą strasznie, niszczący ich grot jest zgubniejszy nad rakiety palne.

(Rozkazy dzienne do armii.)

Z powodu śmierci lorda Raglana wydano z francuskiej i angielskiej strony następujący rozkaz do armii:

„Śmierć zaskoczyła teraz właśnie feldmarszałka lorda *Raglana* w sprawowaniu funkcyi wodza naczelnego i zasmuciła armię angielską. My wszyscy podzielamy smutek dzielnych sprzymierzonych naszych. Ci, którzy znali lorda Raglana, i którym wiadome całe życie, i co byli świadkami nieulęknionej odwagi jego nad Almą i pod Inkermanem, i przypominają sobie spokojną i stoiczną wielkość charakteru jego podczas tej uciążliwej i pamiętnej wyprawy, słowem wszyscy ludzie z czuciem będą serdecznie ubolewać nad stratą męża takiego. Uczucie, jakiem jenerał naczelny przejęty, podziela cała armia. Czuje się być boleśnie dotkniętym nieprzewidzianym tym wypadkiem. — Smutek powszechny staje się tem dotkliwszy dla niego, że rozłącza się na zawsze z towarzyszem broni, którego serdeczną otwartość miłował, którego cnoty podziwiał, i u którego znachodził zawsze lojalne i życzliwe wsparcie.

Dan w wielkiej głównej kwaterze pod Sebastopolem, 29. czerwca 1855. Dowódzca naczelny *Pelissier*".

Komenderujący jenerał-porucznik pośpiesza zawiadomić armię o depeszy telegraficznej, otrzymanej wczoraj wieczór od ministra wojny: „O wieści smutnej, jaką od pana otrzymałem, doniosłem Jej Mości Królowej. Najjaśniejsza Pani powzięła wiadomość z głęboką boleścią. Oświadcz pan armii, że J. M. Królowa dowiedziała się z największą boleścią o tem wielkiem nieszczęściu, jakiem jest dla armii utrata ich zmarłego, znakomitego dowódzcy naczelnego". — Ojczyzna utraciła dzielnego i prawdziwego żołnierza, wiernego i poświęcającego się patryotę, pełnego uczuć szlachetnych i bezinteresownego poddanego. W. L. *Pakenham*, podpułkownik.

(Postąpienie Rosyan pod Kars. — Ich siła i zachowanie. — Odezwa Baszy w Erzerm do ludu. — Powołanie do broni. — Więźnie uwolnieni.)

Z Trebizondy piszą do gazety tryestyńskiej pod dniem 2. b. m.: „Najnowsze doniesienia z Erzerum, otrzymane pocztą z 29. z. m. potwierdzają wiadomość, że twierdzę Kars otoczyło 36.000 Rosyan pod osobistem dowództwem jenerała Murawiewa, którego podjazdy dotarły na gościńcu do Erzerum aż na 16 mil od Kars, a na 20 mil od pierwszego miasta, (zatem przekroczyły lesiste wzgórza Sokhoulu-Dagh niedoznawszy oporu), i postępowały dalej gościńcem do Hassan-Kale, które leży o 6 mil na wschód od Erzerum w pośrodku między Bajazydem i Karsem.

Wszelką ruchomą własność eraryalną zabierają Rosyanie jako zdobycz; zapasy zaś prywatne konfiskują wprawdzie także, ale płacą za nie gotówką właścicielom. Postępowanie to obliczone jest widocznie na to, by zjednać w mieście sympatyę załodze rosyjskiej.

Jak piszą z Erzerum, wydał Wali ze względu na groźne stosunki odezwę do ludu, by dostarczył 20.000 ochotników na obronę kraju; ale nie ma nadziei zebrać ich więcej nad 5000. Tymczasem pokazuje się z tego wszystkiego, że rząd turecki i jego namiestnicy prowincyonalni pokładają jeszcze ciągle całą nadzieję w Baszi-Bozukach, chociaż mieli już tyle smutnych przykładów, że hałastra ta zamiast bronić swego kraju, wyrządza mu większą szkodę niż nieprzyjacielowi.

Wspomniona odezwa do ludu, by stawał pod broń dla obrony kraju, posłużyła Baszy za pozór do uwolnienia więźniów tutejszych, z wyjątkiem dwunastu największych zbrodniarzy. Pomiędzy tymi nie znajduje się jednak ów Sabitié, który, jak opowiadano niedawno, zamordował w drugie święto Beiramu jakiegoś Greka na publicznym gościńcu, i przeto już w 10 dni po spełnieniu swej zbrodni został puszczony na wolność". *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Litogr. koresp. austr. z dnia 22. b. m. zawiera następujące sprostowanie: Korespondencya Gazety Kolońskiej zgodnie z artykułami z podobnego źródła w innych dziennikach niemieckich — donosi, że c. k. ambasador u dworu francuskiego na dłuższy czas wyjechać ma za urlopem z Paryża, poczem także francuski ambasador w Wiédniu wyjedzie za urlopem. Naturalnie wnosi z tego korespondent Gazety Kolońskiej, że w przyjaźnych stosunkach między obydwoma Dworami cesarskiemi zaszła zmiana.

Wniosek ten upada sam przez się, jesteśmy bowiem w stanie oświadczyć, że całą wieść Gazety Kolońskiej i podobnych organów oparta na błędnem doniesieniu o zamierzonej podróży barona Hübner, jest zupełnie bezzasadna.

Paryż, 21. lipca. *Monitor* ogłasza depeszę jenerała Pelissier z dnia 19. b. m., która jednak nic nowego niedonosi; cholera ustała. — Według prywatnej depeszy z dnia 20. panował spokój w Barcelonie.

Marsylia, 21. lipca. Nieustannie wsiadają wojska na okręta, wczoraj i przedwczoraj przywieziono tu 1700 beczek z amunicyą. Ceny zboża spadają.

Petersburg, 16. lipca. Nadzwyczajny dodatek do „Inwalida ruskiego" zawiera depeszę telegraficzną od księcia Gorczakowa z dnia 12. b. m. z doniesieniem o śmierci admirała Nachimowa; Pansilow objął tymczasowo po nim komendę.

Kurs lwowski.

Dnia 24. lipca.

		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	37	5	40
Dukat cesarski	„ „	5	40	5	43
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	44	9	48
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	52$^{1}/_{2}$	1	53$^{1}/_{2}$
Talar pruski	„ „	1	47$^{1}/_{2}$	1	48$^{1}/_{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	22	1	23
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	40	94	—
Galicyjskie Obligacye indem. . .	bez kuponów	69	40	70	—
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	83	—	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. lipca 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	93	18
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	93	48

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 20. lipca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto	78 78$^{1}/_{16}$	78$^{1}/_{16}$
detto pożyczki narod. . .	5%	„	83$^{1}/_{4}$ $^{3}/_{8}$	83$^{5}/_{16}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	4$^{1}/_{2}$%	„	67	67
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„	92$^{1}/_{4}$	92$^{1}/_{4}$
detto detto detto .	3%	„	—	—
detto detto	2$^{1}/_{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„	—	—
detto detto z r. 1839 . .		„	120$^{1}/_{4}$ $^{3}/_{8}$	120$^{3}/_{8}$
detto detto z r. 1854 .		„	100$^{5}/_{8}$ $^{3}/_{4}$	100$^{11}/_{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	2$^{1}/_{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		68$^{1}/_{2}$	68$^{1}/_{2}$
Akcye bankowe			—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2017$^{1}/_{2}$ 2022$^{1}/_{2}$	2020
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .			521	521
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			500 502$^{1}/_{2}$	501$^{1}/_{4}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 20. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	100$^{5}/_{8}$	100$^{5}/_{8}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	122$^{1}/_{2}$ $^{3}/_{4}$ 123	122$^{3}/_{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24$^{1}/_{2}$ fl.	121$^{3}/_{4}$	121$^{3}/_{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	89$^{1}/_{4}$ $^{3}/_{8}$ $^{1}/_{2}$	89$^{3}/_{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11—50 52 54	11-51 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	121$^{3}/_{4}$	121$^{3}/_{4}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	142$^{1}/_{4}$ $^{1}/_{2}$ l.	142$^{3}/_{8}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	142$^{1}/_{2}$ 143 143$^{1}/_{4}$ l.	143 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	224	224 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	26$^{1}/_{2}$ 27$^{1}/_{8}$	27 Agio.
Ducaten al marco	. . . . —	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 21. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 100$^{3}/_{4}$ l. — Augsburg 122$^{3}/_{4}$ l. — Frankfurt 121$^{3}/_{4}$ l. — Hamburg 89$^{3}/_{8}$ l. — Liwurna —. — Londyn 11.52 l. — Medyolan 121$^{3}/_{4}$ l. — Paryż 142$^{1}/_{2}$ l.

Obligacye długu państwa 5% 78 — 78$^{1}/_{16}$. Detto S. B. 5% 91 — 92. Detto pożyczki narod. 5% 83$^{3}/_{16}$—83$^{1}/_{4}$. Detto 4$^{1}/_{2}$% 67$^{3}/_{8}$—67$^{1}/_{2}$. Detto 4% 61$^{1}/_{4}$ — 61$^{1}/_{2}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 92 — 92$^{1}/_{4}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 47 — 47$^{1}/_{4}$. Detto 2$^{1}/_{2}$% 38 — 38$^{1}/_{4}$. Detto 1% 15$^{3}/_{4}$ — 15$^{7}/_{8}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 76 — 76$^{1}/_{2}$. Detto krajów kor. 5% 68$^{1}/_{2}$—74. Pożyczka z r. 1834 224 — 225. Detto z r. 1839 120$^{1}/_{4}$—120$^{1}/_{2}$. Detto z 1854 100$^{5}/_{8}$—100$^{3}/_{4}$. Oblig. bank. 2$^{1}/_{2}$% 57 — 57$^{1}/_{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 99 — 100. Akc. bank. z ujmą 981 — 982. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 88$^{1}/_{2}$—88$^{3}/_{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 202$^{1}/_{2}$ — 202$^{5}/_{8}$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 237 — 239. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 90$^{1}/_{2}$—90$^{3}/_{4}$. Detto żeglugi parowej 521 — 523. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 517 — 517. Prior. obl. Lloydy (w śrebrze) 5% 94 — 94$^{1}/_{2}$. Północn. kolei 5% 85 — 85$^{1}/_{2}$. Glognickie 5% 73 - 73$^{1}/_{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 82$^{1}/_{2}$. Detto Lloyda 500—503. Detto młyna parowego wiédeń. 110 — 111. Renty Como 13$^{1}/_{8}$—13$^{1}/_{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. 74—74$^{1}/_{2}$. Windischgrätza losy 26$^{3}/_{4}$—26$^{7}/_{8}$. Waldsteina losy 24$^{1}/_{2}$ — 25. Keglevicha losy 10$^{1}/_{4}$—10$^{1}/_{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio 27—27$^{1}/_{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 21. lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 27. Ces. dukatów obrączkowych agio 26$^{1}/_{2}$. Ros. imperyały 9.50 Srebra agio 22$^{3}/_{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24. lipca.

Obligacye długu państwa 5% 77$^{15}/_{16}$; 4$^{1}/_{2}$% —; 4% 67$^{1}/_{8}$; 4% z r. 1850—. 3% —; 2$^{1}/_{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 980. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 526. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 442$^{1}/_{2}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. 100. Augsburg 122$^{1}/_{4}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 121$^{1}/_{8}$. l. 2. m. Hamburg 88$^{3}/_{8}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.48. l. m. Medyolan 120$^{3}/_{4}$. Marsylia 141$^{1}/_{2}$ Paryż 141$^{3}/_{4}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 26$^{3}/_{8}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 73$^{3}/_{8}$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa 83$^{1}/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 315$^{1}/_{2}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. lipca.

PP. Christiani-Kronwald Teodor, c. k. rzeczywisty radca sekcyjny, z Wiédnia. — Boczkowski Kasper, z Wołowego. — Michalski Antoni, z Niedzielisk. — Bruckmann Luis, z Terzanki. — Winnicki Jan, z Doliny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. lipca.

Hr. Krasicki Edmund, do Bartatowa. — Hr, Łoś Włod., do Gajów. — Baron Brunicki Emil, PP. Schitz Józef, c. k. major i Hauenschild, c. k. kapitan, do Stryja. — Urbann, c. k. jenerał-major, do Kołomyi. — Onyszkiewicz Fortunat, do Borossowa. — Siegel August, c. k. prezydent sądu obwodowego, do Sambora. — Schmid Hieronim, profesor św. teologii, do Sambora.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	327.65	+ 12.6°	73.9	pół.-zach. sł.	pogoda
2 god. pop.	328.06	+ 19.6°	45.7	połud.-zach. „	„
10 god. wie.	327.29	+ 16.4°	77.7	wschodni cich.	„

TEATR.

Dziś: komed. niem.: **„Der letzte Tag eines Verurtheilten“** i **„Der Gang in's Irrenhaus.“** Przytem przedstawienia magiczne pana Lud. Bergheera.

KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Dnia 22. lipca zapadło na cholerę osób 86, a 37 umarło; zaś na d. 23. lipca zachorowało 62 a umarło 28. — Ogółem od powstania zarazy zachorowało 2194 a umarło 1100 osób.

Najważniejszym wypadkiem ostatniego tygodnia — piszą z Krymu pod dniem 7. lipca — był pogrzeb Lorda Raglana. — Z każdego pułku gwardyi wyznaczono 100 ludzi na straż honorową. Cała piechota była ustawiona pod dowództwem jenerał-majora Eyre, a dwa szwadrony kawaleryi tworzyły szpaler, którym odbywał się pochód. Dwie baterye polowe salutowały zwłoki marszałka 19 wystrzałami. Cztery szwadrony kawaleryi, konna artylerya i działa polowe stanowiły eskortę pod dowództwem podpułkownika Dupuis. Za niemi postępowały znaczne oddziały armii. Za trumną widziano kilku krewnych i przyjaciół zmarłego. W ogóle oddawali wszyscy jenerałowie i oficerowie wolni od służby ostatnią posługę zacnemu lordowi. Każdy pułk angielski reprezentował jeden oficer i cała ta drużyna żegnała z najszczerszem wzruszeniem zwłoki szanownego jenerała, które w zatoce Kamieszy złożono na pokładzie okrętu „Caradoc.“

— Podług doniesień z Malty przybył tam „Caradoc“ na dniu 10. b. m. ze zwłokami Lorda Raglana. Cały okręt jest czarno pomalowany i wszystko wskazuje smutne jego przeznaczenie. Gdy wieziono zwłoki z głównej kwatery angielskiej do Kamieszy, utworzyli Francuzi szpaler na 6 mil angielskich i pochód postępował z największą uroczystością. Jednego z koni Lorda Raglana darowano jenerałowi La Marmora. „Caradoc“ miał 12 udać się w dalszą podróż do Anglii.

— Jak donoszą z Paryża, pracuje sławny chemik Dumas z wielką gorliwością nad tem, by z buraków uzyskać zdrowy i bardzo przyjemny surogat wina, którego kwarta niebędzie już odtąd kosztować 10 centymów. Głównym tworzywem tego napoju jest sok burakowy, do którego dodaje się nieco rektifikowanego alkoholu z buraków i kilka innych substancyi. Powstający z tego napój ma kolor i smak dobrego, zwyczajnego wina.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 30. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.